



Sygn. akt II CK 370/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa F. S., I. N. i W. N. – współników spółki cywilnej "W." w G.
przeciwko "P. Leasing" – spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2004 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w P.

z dnia 25 września 2003 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację oraz
rozstrzygającej o kosztach i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 20 lutego 2000 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w L. z dnia 21 czerwca 2000 r., którym zasądzona została na rzecz powodów, wspólników spółki cywilnej „W.” od strony pozwanej „P. – LEASING” spółki z o.o. kwota 100 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2000 r., tytułem pozostałej części ceny za sprzedaną i uruchomioną linię technologiczną do produkcji siatki zbrojeniowej, składającą się z zgrzewarki wielopunktowej ZW – 26, linii automatycznego prostowania i podawania drutu LA – 26, prostowarki drutu poprzecznego PD 3 – 8 i gilotyny do cięcia siatek

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 6 października 1999 r. strony zawarły umowę na podstawie której powodowie zobowiązali się sprzedać, dostarczyć i uruchomić linię technologiczną do produkcji siatki zbrojeniowej składającą się z wymienionych urządzeń.

W dniu podpisania umowy pozwana zapłaciła powodom kwotę 344 280 zł, a w dniu 12 października 1999 r. kwotę 500 000 zł. Strony uzgodniły cenę całej linii technologicznej na kwotę 944 280 zł. Zgodnie § 3 umowy reszta należności w wysokości 100 000 zł miała zostać wpłacona w terminie 30 dni od dnia podpisania protokołu zdawczo odbiorczego w D. po dostarczeniu, montażu i dokonaniu rozruchu produkcyjnego przy założeniu, że linia będzie pracowała bezawaryjnie. Dostarczenie linii technologicznej do odbiorcy miało nastąpić w terminie 6 tygodni od dnia dokonania przez pozwaną spółkę pierwszej wpłaty, który to termin upłynął w dniu 23 listopada 1999 r.

Bezpośrednim odbiorcą urządzeń była spółka z o.o. „B. Security”, która zawarła ze stroną pozwaną w dniu 30 września 1999 r. umowę leasingu. Jeden z powodów F. S. i przedstawiciel odbiorcy ustalili, że w dniu 2 listopada 1999 r. w siedzibie powodów w G. nastąpi wstępny rozruch linii technologicznej. Pomimo wielu interwencji przedstawiciele odbiorcy nie przybyli do siedziby powodów, choć odbiór techniczny, zgodnie z umową, miał nastąpić na terenie zakładu produkcyjnego i w trakcie tej czynności planowano pobrać próbne partie siatki zbrojeniowej w celu uzyskania jej oceny przez Instytut Spawalnictwa w G., co nastąpiło w związku z tym bez udziału przedstawicieli odbiorcy.

Ponaglenia powodów i strony pozwanej spowodowały, że w dniu 17 grudnia 1999 r. dokonano w siedzibie powodów odbioru wszystkich urządzeń wchodzących w skład linii technologicznej. W sporządzonym protokole odbioru strony potwierdziły na podstawie przeprowadzonej próby, że jakość zgrzewu jest poprawna. Kolejny protokół przekazania urządzeń bez zastrzeżeń sporządzono w dniu 27 grudnia 1999 r. w siedzibie odbiorcy linii technologicznej w D.

Produkcja siatki nie mogła się jednak odbywać, ponieważ zaczęły się pojawiać nieprzewidziane przeszkody. Okazało się bowiem, że brakuje kołowrotek do rozwijania drutu, które zostały dostarczone przez powodów na specjalne dodatkowe zamówienie, wykraczające poza przedmiot umowy. Pojawił się problem związany z dostawą prądu o odpowiedniej mocy, a także zażądano, aby inaczej ustawić wszystkie maszyny ponieważ nie mieściły się w hali do tego przeznaczonej.

W okresie od dnia 31 stycznia do dnia 4 lutego 2000 r. w D. przebywali pracownicy powodów celem ustawienia i uruchomienia linii. Wprawdzie do tego doszło, jednak z powodu spadku napięcia uszkodzony został układ elektroniczny. Awaria ta została spowodowana wyłącznie wadliwością zasilania w energię elektryczną. W związku z tym pracownicy powodów znowu w okresie od dnia 6 marca do dnia 10 marca 2000 r. wykonywali czynności zmierzające do uruchomienia produkcji i ostateczny protokół zdawczo-odbiorczy został sporządzony w dniu 10 marca 2000 r.

Spółka z o.o. „B.Security” odbiorca linii technologicznej nie płaciła jednak rat leasingowych stronie pozwanej, co doprowadziło do zdemontowania maszyn i po przeróbce przez powodów zgrzewarki wielopunktowej, zamontowano je w firmie „J.” sp. z o.o., w dniu 28 września 2001 r.

Dodatkowe działania powodów związane były z realizacją § 8 łączącej strony umowy, według którego w okresie 4 lat sprzedawca zobowiązał się do udzielania kupującemu wszelkiej pomocy technicznej i marketingowej związanej z pozyskaniem nowego nabywcy urządzeń.

Powód F. S. w związku z reklamacją spółki „J. C.” kontrolował pracę linii technologicznej i stwierdził, że przyczyną niezadawalających efektów jej pracy, było użycie do produkcji zbyt grubego drutu w stosunku do wymaganego.

Sąd Okręgowy ocenił przedmiotową umowę jako umowę kupna sprzedaży i wskazał, że powodowie w umówionym terminie byli w pełni przygotowani, aby zaprezentować w swojej siedzibie funkcjonowanie linii technologicznej, lecz w umówionym terminie odbiorca nie przybył do siedziby powoda, a zatem wbrew zarzutom strony pozwanej nie opóźnili się ze spełnieniem świadczenia i w związku z tym jako jedyną wyłączną przyczynę nie dochowania terminu odbioru urządzeń do dnia 23 listopada 1999 r. uznał brak współdziałania ze strony odbiorcy. Oceniał, że powód wykonał swe zobowiązanie terminowo w całości i dlatego należy mu się zapłata reszty uzgodnionego wynagrodzenia na podstawie art. 535 k.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając błędne ustalenie stanu faktycznego i powołując się na ujawnienie nowych okoliczności wskazujących na wadliwość linii technologicznej podniosła zarzut potrącenia jej wierzytelności z tytułu szkody, do wysokości roszczenia powodów jako wartościowo niższego.

Wyrokiem z dnia 25 września 2002 r. Sąd Apelacyjny w P. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty w części zasądzającej kwotę 34 830 zł i w tym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 9 555 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Oddalił apelację w pozostałej części i zasądził solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 780 zł tytułem kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące spełnienia przez powodów wszystkich czynności określonych w § 3 umowy stron.

Dodatkowo ustalił, że powodowie dla prawidłowego działania linii technologicznej zobowiązali się zamontować w dniu 8 marca 2000 r. pięć dodatkowych bramek, który to obowiązek także wykonali.

Sąd ten zauważył, że aczkolwiek zawarta umowa nazwana została przez strony umową sprzedaży, to ponieważ przedmiotem świadczeń powodów była „...sprzedaż, dostawa, transport oraz montaż i uruchomienie linii technologicznej...”

w istocie stanowiła umowę mieszaną zawierającą istotne postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług, a zatem dla oceny jej skutków prawnych znajdowały zastosowanie przepisy regulujące zbliżone w swej treści umowy nazwane. Do usługi powodów polegającej na montażu urządzeń i bezawaryjnym rozruchu linii technologicznej, należało stosować przepisy umowy o dzieło.

Wskazał, że do obowiązków pozwanej spółki w myśl art. 535 k.c. i art. 643 k.c. należało odebranie przedmiotu sprzedaży i usług, zaniechanie zatem tych czynności z przyczyn obciążających stronę pozwaną nie mogło mieć znaczenia dla oceny prawidłowości i terminu wykonania zobowiązania przez powodów. Zauważył też, że zgodnie z dyspozycją art. 639 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego ten ostatni nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia pomimo niewykonania dzieła.

Wskazując, że odpowiednie przygotowanie miejsca, w którym miały zostać zamontowane urządzenia i właściwych źródeł zasilania energetycznego, to obowiązki umowne strony pozwanej, z których się nie wywiązała przyjął, że już od dnia 10 marca 2000 r., czyli od daty wydania urządzeń rozpoczęły bieg terminy zawite określone w art. 563 § 1 k.c. i w art. 568 § 1 k.c. do realizowania uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej spółki, że pozostała część wynagrodzenia jest w świetle § 3 umowy niewymagalna z powodu niesprawności linii wskazał, że niemożliwość jej działania z powodu braku odpowiedniego zasilania energetycznego nie mogła być oceniona w kategorii wad fizycznych rzeczy a strona pozwana powołała się na wady samego urządzenia – jako nowy fakt w sprawie – dopiero w piśmie z dnia 9 października 2001 r. To zawiadomienie jednak skutku nie mogło wywołać, skoro zostało dokonane po upływie roku od wydania urządzeń.

Zauważył przy tym, że zgłoszeniu wad nie towarzyszyło oświadczenie o skorzystaniu przez pozwanego z jednego z przysługujących z tytułu rękojmi uprawnień i w konsekwencji ocenił, że nie uległy zmianie podstawy stanowiska procesowego określające również zakres uzasadnionego postępowania dowodowego. W konsekwencji oddalił wnioski dowodowe skarżącej spółki

zgłoszone na okoliczność wadliwości i awaryjnej pracy linii technologicznej, gdyż były to – w jego ocenie – fakty, które nie mogły mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

Wskazując, że dopiero w apelacji strona pozwana podniosła zarzut potrącenia szkody wynikłej z dostarczenia wadliwej instalacji podniósł, że nie mógł on być uwzględniony, skoro nie została określona jej wysokość. Poza tym w ocenie Sądu drugiej instancji szkoda ta miała charakter hipotetyczny z tego względu, że jej wystąpienie zależało od wyniku sprawy z powództwa „J.” sp. z o.o. przeciwko stronie pozwanej o zapłatę, co oznaczać miało, że pozwany w rzeczywistości nie posiadał do powodów wzajemnej wierzytelności nadającej się do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.).

Uznał natomiast, że uzasadniony w części zarzut dotyczący kary umownej (§ 6 umowy). Z dokonanych ustaleń wywiódł wnioszek, że powodowie pozostawali w zwłoce (art. 476 zdanie pierwsze k.c.) z wydaniem urządzeń instalacji od dnia 23 listopada 1999 r. do dnia 27 grudnia 1999 r. Utrudnienia bowiem spółki „B. Security”, której pozwana Spółka powierzyła wykonywanie swoich obowiązków ocenił jako nie mające wpływu na to, że linia została wydana dopiero w dniu 27 grudnia 1999 r. Na rzecz zwłoki powodów zaliczył też okres od dnia 29 lutego 2000 r. do dnia 10 marca 2000 r., kiedy to przeszkodę w działaniu linii stanowiła konieczność dostarczenia i zamontowania pięciu bramek. W konsekwencji uznał za skuteczny zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej spółki z tytułu kary umownej przewidzianej w § 6 umowy w kwocie 34 830 zł (45 dni x 774 zł.).

Strona pozwana zaskarżyła kasacją wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację i wniosła o jego uchylenie w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: 361 § 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 498 k.c., art. 568 § 3 k.c., art. 556 § 1 k.c., art. 638 k.c., art. 642 § 1 k.c., art. 353¹ k.c., art. 639 k.c. i art. 6 k.c., a także mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 232, art. 316 § 1, art. 233 § 1, art. 328 § 2 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 242 k.p.c. oraz art. 381 i art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 381 i 382 k.p.c. pozwana spółka upatrywała w nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny nowych okoliczności i zgłoszonych na ich wykazanie dowodów. W tej kwestii przede wszystkim wskazywała na nie uwzględnienie faktów zaistniałych już po zapadnięciu wyroku na wykazanie zgłoszonego w apelacji zarzutu potrącenia wierzytelności pozwanej z tytułu szkody wynikłej ze sprzedaży jej przez powodów wadliwej linii technologicznej.

Zagadnieniem więc wstępnym wymagającym rozważenia była kwestia dopuszczalności zgłoszenia zarzutu potrącenia w postępowaniu apelacyjnym. Zgodnie z art. 499 k.c., potrącenie następuje przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Skutkiem tej czynności jest wygaśnięcie wierzytelności obu stron do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.) z chwilą kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c.). Od czynności prawnej potrącenia jako zdarzenia prawa materialnego, należy odróżnić zarzut potrącenia, czyli powołanie się przez stronę w procesie na fakt dokonania potrącenia, który stanowi czynność procesową. Wobec tego, że w świetle regulujących potrącenie przepisów prawa materialnego jest obojętne, kiedy oświadczenie woli o potrąceniu zostanie złożone, może ono nastąpić zarówno wtedy, gdy w odniesieniu do danych wierzytelności nie toczy się jeszcze postępowanie sądowe, jak i wtedy, gdy się ono już toczy. Fakt, że określona wierzytelność jest objęta postępowaniem sądowym, nie wyklucza jej skutecznego potrącenia w jakiegokolwiek fazie tego postępowania.

Inaczej jest w odniesieniu do zarzutu potrącenia. Jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na pewien fakt i wynikające z niego skutki prawne, podlega normom postępowania regulującym do kiedy dane fakty mogą być przytaczane. Potrącenie dokonane przed wszczęciem postępowania lub poza procesem w toku pierwszej instancji może być podniesione w formie zarzutu w zasadzie tylko przed zamknięciem rozprawy w pierwszej instancji. Wprawdzie art. 381 k.p.c. nie wyklucza dopuszczalności podniesienia takiego zarzutu także w postępowaniu apelacyjnym, jednakże fakt potrącenia dokonanego w tym czasie wolno sądowi pominąć, z uwagi na możliwość jego powołania w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Zarzut potrącenia dokonanego po zamknięciu rozprawy w pierwszej instancji lub w toku drugiej instancji może być skutecznie podniesiony tylko przed zamknięciem rozprawy apelacyjnej, z uwagi na to, że podstawę kasacji może stanowić naruszenie prawa przed sądem drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176 i z dnia 10 czerwca 1997 r., II CKN 180/97. OSNC 1997, nr 12, poz. 202).

Niewątpliwie natomiast warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej stronie, jeżeli chodzi o wzajemną wierzytelność potrącającego jest jej skonkretyzowanie, a więc dokładne określenie kwoty pieniężnej w jakiej ta wierzytelność się wyraża (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1968 r., II PR 2002/68 nie publ.). Wbrew jednak stanowisku Sądu Apelacyjnego zgłoszony przez pozwaną w apelacji zarzut potrącenia był w sposób dostatecznie sprecyzowany zarówno rodzajowo (wierzytelność z tytułu naprawienia szkody) jak i wartościowo (do wysokości roszczenia powodów czyli 100 000 zł). W polskim systemie prawnym nie budzi bowiem wątpliwości dopuszczalność „rozdrobnienia” roszczenia – pozwana zatem mogła podnosić, że została jej wyrządzona szkoda większych rozmiarów, lecz wobec tego, iż strona przeciwna dochodzi należności w kwocie 100 000 zł, obejmuje zarzutem potrącenia jej część „do wysokości roszczenia powodów jako wartościowo niższego”.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że z faktu, iż pozwana spółka wносиła w apelacji o zawieszenie postępowania i wniosła ten, jak trafnie ocenił Sąd Apelacyjny, nie był uzasadniony nie można wnioskować jakoby jej szkoda miała charakter hipotetyczny. Najczęstszym źródłem szkody jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku świadczenia. Szkoda powstała w związku z tym polega na uszczerbku jakiego wierzyciel nie doznałby, gdyby zostało zobowiązanie należycie wykonane i może mieć postać złożoną. Szkodzie głównej mogą bowiem towarzyszyć szkody następne tj. między innymi straty wynikające stąd, że wierzyciel nie wywiązał się z kolei ze swych zobowiązań wobec osób trzecich, czy straty obejmujące koszty nakładów potrzebnych do usunięcia wad świadczenia. Poza tym wadliwy przedmiot świadczenia bywa często przyczyną dalszych szkód w majątku wierzyciela, we wszystkich tych wypadkach może również wystąpić szkoda w postaci *lucrum cesans*, która może mieć różne też postacie. Skoro

pozwana spółka podnosiła, że za linię technologiczną zapłaciła kwotę 844 280 zł i nie otrzyma za nią należności od swych kontrahentów, ze względu na podstawowe wady urządzeń, to gdyby okoliczności te wykazała strata już wystąpiła, a nie wykluczonym jest, że może ulec jeszcze zwiększeniu. Szkodą bowiem jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 128).

W świetle powyższych uwag strona pozwana była uprawniona do wykazywania zgłoszonymi dowodami fakt ujawnienia się dopiero w toku postępowania apelacyjnego wadliwości przedmiotowych urządzeń w takim stopniu, iż nie nadają się one do produkcji siatki zbrojeniowej, do wykazywania powstałej z tego powodu straty, na uzasadnienie dokonanego na tym etapie procesu potrącenia. Pominięcie zatem tych wniosków dowodowych przez Sąd Apelacyjny stanowiło mającą wpływ na wynik sprawy obrazę art. 381 k.p.c. i 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Z powyższych względów za uzasadniony należało także uznać zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., skoro skarżąca wykazała, że została zamknięta rozprawa pomimo nie przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 409/00, OSNAP i US 2003, nr 6, poz. 148).

Trzeba też zgodzić się z zarzutem kasacji, że ustalenie, iż przygotowanie właściwych źródeł zasilania energetycznego należało do pozwanego zostało dokonane z rażącym naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., skoro nastąpiło ono na podstawie umowy stron, gdy tymczasem z tego dokumentu nie wynika, która ze stron była zobowiązana do przygotowania źródła zasilania odpowiedniej mocy, a Sąd nie omówił żadnych dowodów dotyczących tej okoliczności. Rażącym naruszeniem określonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów jest powołanie na ustalony istotny fakt dowodu, który go nie potwierdza, przy jednoczesnym pominięciu omówienia dowodów dotyczących tego faktu.

Wyżej już stwierdzone uchybienia procesowe czynią usprawiedliwioną podstawę drugą z art. 393¹ k.p.c. i zwalniają Sąd Najwyższy od obowiązku rozważenia zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Z tych względów kasację należało uwzględnić (art. 393¹³ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ k.p.c.).